

GORZOWSKIE

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

Nr 4/206 maj 2016

Ponad **MILIARD** złotych dla **GORZOWA!**

25 kwietnia w Filharmonii Gorzowskiej, w obecności lubuskich parlamentarzystów, samorządowców, przedsiębiorców i przedstawicieli świata nauki, prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki przedstawił założenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2016-2023. Łączna kwota na wszystkie inwestycje to 1 mld zł.

- To przygotowywany przez rok przez moich współpracowników, ale przede wszystkim przez radnych i mieszkańców plan. Na co przeznaczyć tak potężną kwotę? My patrzymy z perspektywy wartości, idei miasta. Przed nami czas ciężkiej pracy, czas wielu inwestycji – mówił prezydent Jacek Wójcicki. W sprawnie działający urząd zainwestujemy 102 mln zł, w tym 23 mln zł trafi do Budżetu Obywatelskiego. Powstanie nowoczesna Sala Obsługi urzędu, zostaną uruchomione e-usługi dla mieszkańców.

W KATEGORII DOTYCZĄCEJ REWITALIZACJI I INWESTYCJI KOMUNALNYCH ZAINWESTUJEMY 58 MLN ZŁ W:

- rewitalizację zdegradowanych obszarów, przede wszystkim Nowego Miasta i Zawarcia,

- rewitalizację gorzowskich parków,
- remonty istniejących i budowę nowych mieszkań komunalnych i socjalnych,
- rozbudowę cmentarza komunalnego,
- odwodnienie zachodniej części Gorzowa.

KOLEJNA KATEGORIA TO INWESTYCJE W KULTURĘ. TU KWOTA WYNIESIE 41 MLN ZŁ, KTÓRĄ PRZEZNACZYMY NA:

- budowę Instytutu Wielokulturowego im. Papuszy,
- cyfrowe Kino 60 Krzesel,
- siedzibę Miejskiego Ośrodka Sztuki i Miejskiego Centrum Kultury oraz ich wyposażenie,
- przebudowę Schodów Donikąd

W INFRASTRUKTURĘ SPORTOWĄ MIASTO ZAINWESTUJE 64,4 MLN ZŁ W:

- modernizację stadionu lekkoatletycznego przy ul. Wyszyńskiego,
- modernizację stadionu piłkarskiego przy ul. Olimpijskiej,
- budowę hali widowiskowo-sportowej.

NA KOLEJNĄ KATEGORIĘ - EDUKACJĘ I SPRAWY SPOŁECZNE - PRZEZNACZYMY W NAJBLIŻSZYCH LATACH 116,4 MLN ZŁ NA:

- budowę żłobka przy ul. Maczka,
- budowę przedszkola i szkoły podstawowej na osiedlu Europejskim,
- rozbudowę Zespołu Szkół nr 20,
- modernizację placówek oświatowych,
- wsparcie dla Akademii im. Jakuba z Paradyża

Priorytetową inwestycją dla Gorzowa jest budowa Centrum Edukacji Zawodowej i Biznesu wraz z ofertą edukacyjną pięciu branż: budowlanej, mechanicznej, samochodowej, transportowej i uzupełniającej, nowoczesnymi pracowniami, z salami, internatem oraz budową tzw. Kwartału Kultury łączącego teatr, filharmonię, szkoły muzyczne i liceum plastyczne.

EKO GORZÓW TO ZAINWESTOWANE 98,6 MLN ZŁ W:

- uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi, czyli budowę zbiorników retencyjnych na terenie miasta i odwodnienie ul. Żwirowej,
- termomodernizację gorzowskich placówek oświatowych,
- realizację kolejnego etapu projektu KAWKA.

W GORZOWSKIE DROGI ZAINWESTUJEMY 265 MLN ZŁ, PRZEZNACZAJĄC KWOTĘ NA:

- realizację programu przebudowy i naprawy chodników Tuptuś,
- remont kładki na moście kolejowym,

- plan remontów dróg, a także przebudowę ulic: Śląskiej, Towarowej, Fabrycznej, Kazimierza Wielkiego, Spichrzowej, Kosynierów Gdyńskich, Pomorskiej, budowę ulic Grabskiego i Niepodległości,
- budowę drugiej jezdni ul. Walcząka, od ronda Sybiraków do granic miasta,
- przebudowę ul. Kostrzyńskiej,
- przebudowę ul. Sikorskiego i Chrobrego oraz uspokojenie ruchu w centrum miasta,
- budowę ulic Nowego Miasta
- budowę drugiej nitki ul. Myśliborskiej,
- przebudowę ul. Szczecińskiej.

TRANSPORT PUBLICZNY TO ZAINWESTOWANE 187 MLN ZŁ ORAZ KOLEJNE 35 MLN ZŁ Z PRZEZNACZENIEM NA AUTOBUSY I 172 MLN ZŁ - NA TRAMWAJE. TĘ KATEGORIĘ OBEJMUJĄ:

- budowa ścieżki spacerowej od bulwaru do Akademii Gorzowskiej,
- budowa systemu parkingów na obrzeżach miasta Park&Ride,
- budowa systemu ścieżek rowerowych,

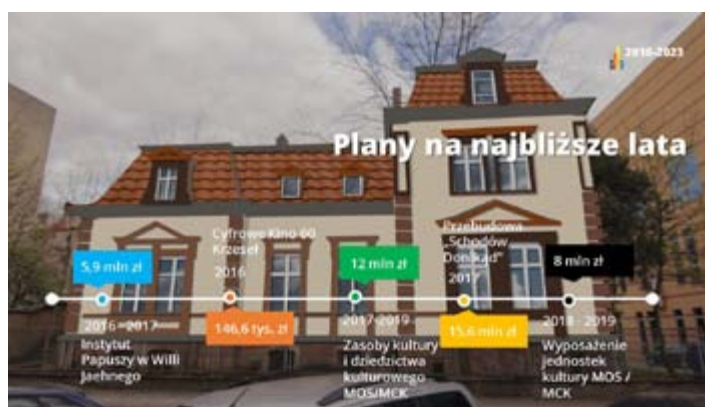
WIELOLETNI PLAN
INWESTYCYJNY
GORZOWA





fot.: fot. Bartłomiej Nowosielski

- zakup i leasing 35 ekologicznych autobusów miejskich,
- zakup tramwajów,
- przebudowę torowisk na terenie



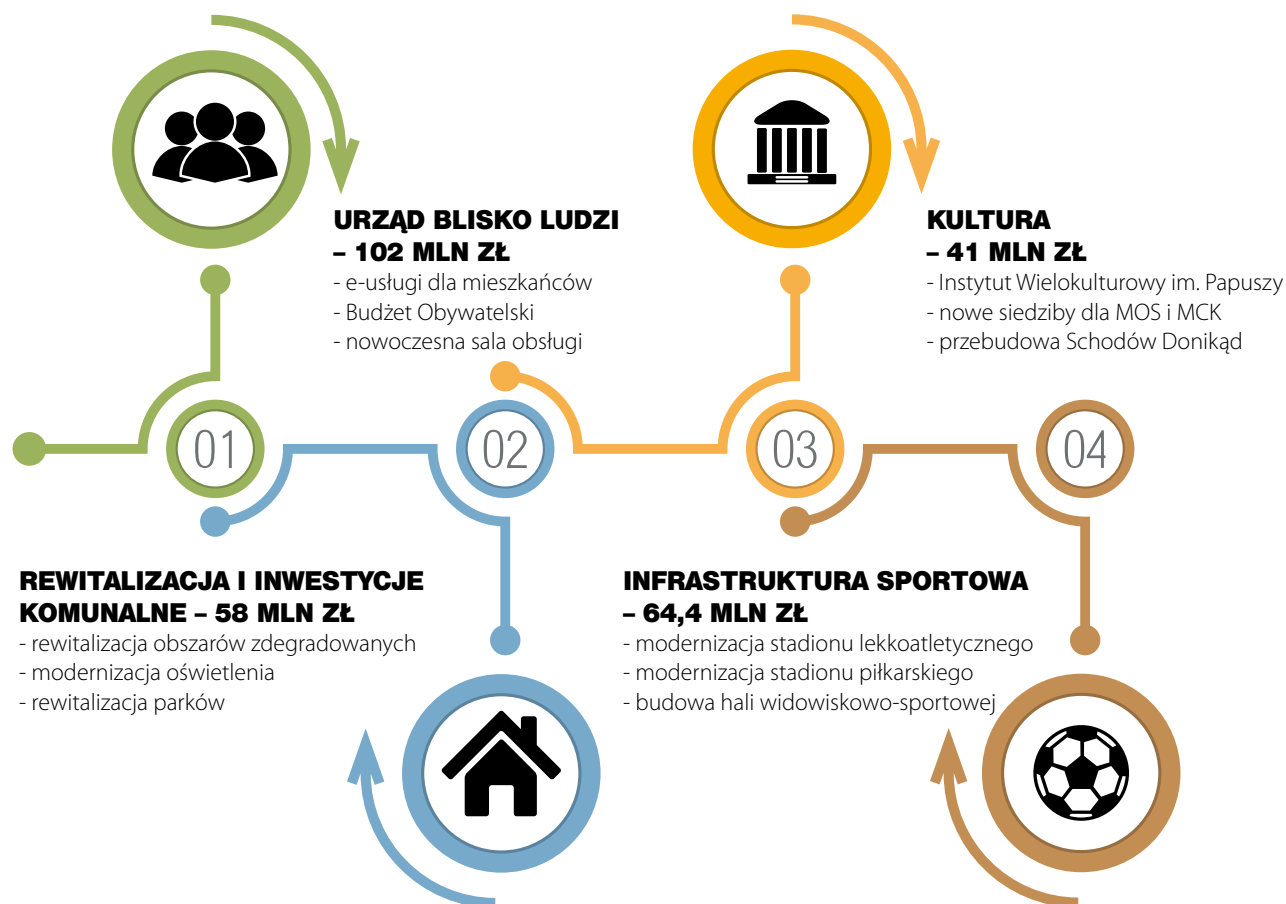
miasta oraz budowę nowego torowiska od ronda Ofiar Katynia do ul. Szarych Szeregów,

- budowa systemu informacyjnego i bezpieczeństwa przystanków,
- projektem rezerwowym jest budowa torowiska w alei ks. prałata Witolda Andrzejewskiego.

– To dynamiczny plan, który będzie się zmieniał, i z którym będziemy pracowali przez najbliższe kilka lat. To bardzo ważna myśl idei Gorzowa. Jestem przekonany, że przez najbliższe lata, ponad podziałami, będziemy pracować na rzecz Gorzowa. Dla nas cel jest jeden. Tym celem jest Gorzów – tymi słowami Jacek Wójcicki zakończył prezentację.

PO PRZEDSTAWIENIU WIELOLETNIEGO PLANU INWESTYCYJNEGO ODBYŁA SIĘ DYSKUSJA PANELOWA Z UDZIAŁEM EKSPERTÓW:

- prof. Jerzego Hausnera z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie,
 - Krystyny Sibińskiej, poseł na Sejm RP,
 - Jerzego Korolewicza, prezesa Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej,
 - Anny Mołodciak, wójt Kłodawy,
 - Mirosława Rawy, radnego Gorzowa,
 - Jacka Wójcickiego, prezydenta Gorzowa.
- Dyskusję poprowadził Maciej Kiebus, specjalista w zakresie prawa administracyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem prawa samorządowego.
- W dalszej części spotkania przed-





fot.: fot. Bartłomiej Nowosielski

stawiono ideę Open Eyes Economy – tzw. gospodarki otwierających się oczu, opartej na wartościach społecznych. Efektem jest stworzenie wizji i sensu miasta, w którym mieszkańcy będą chcieli mieszkać, oraz w które będą chcieli się angażować. Liderami projektu są: prof. Jerzy Hausner i Mateusz

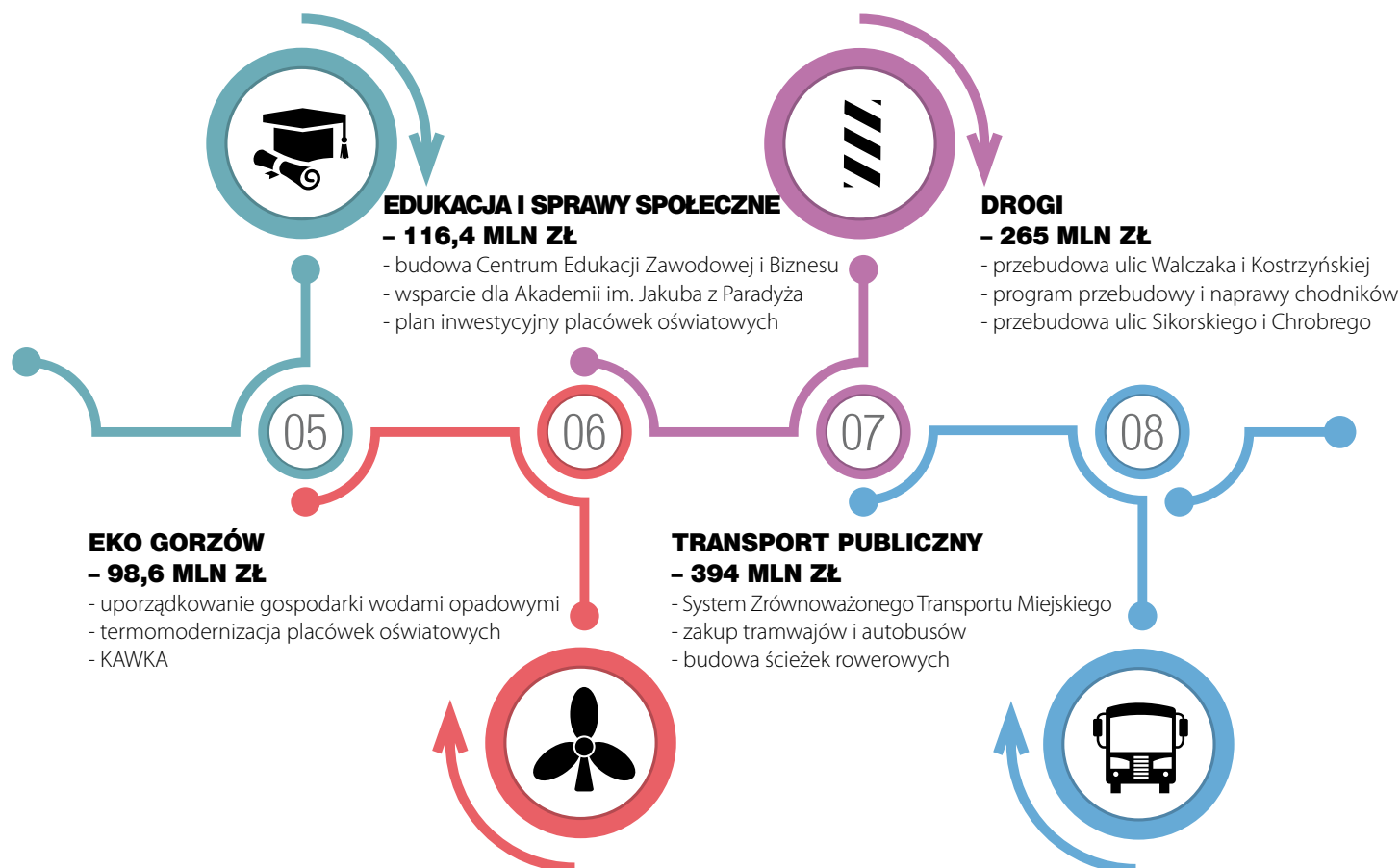
Zmyślony, członkowie Rady Programowej Międzynarodowego Forum Open Eyes Economy Summit 2016, poświęconego Ekonomii Wartości, które odbędzie się w listopadzie w Krakowie.

– Humanistyczna Twarz Rozwoju Miasta to druga połowa planu WPI. Kupowanie wartości jest tu współ-

tworzeniem, pobudzeniem świadomości społecznej. Czy wiem, gdzie i jak mieszkam? To budowa społeczeństwa świadomego potrzeb i możliwości. W ciągu najbliższych kilku miesięcy będziemy uważnie słuchać mieszkańców Gorzowa – zapowiedział Mateusz Zmyślony.

Dyskusję panelową podsumował Maciej Kielbus: – Przedstawiony Wieloletni Plan Inwestycyjny to zaproszenie do wspólnej podróży. Mam nadzieję, że będą chcieli Państwo w tę podróż wyruszyć. Celem jest odmienione miasto.

Emilia Cepa





PROF. JERZY HAUSNER: Jest to plan z oddechem, plan wszechstronny, dotyczy bardzo różnych obszarów i wydaje się, że jest konkretny i precyzyjny. Najbardziej przekonującą, najmocniejszą stroną jest Centrum Edukacji Zawodowej. Podobały mi się fragmenty, w których mowa była o reaktywacji przestrzeni publicznej oraz dotyczące kultury.



MIROSŁAW RAWA: Ten program jest dla miasta i jego mieszkańców. W tym programie znalazły się marzenia gorzowian. Gorzów ma niepowtarzalną szansę stać się liderem zmian w szkolnictwie zawodowym.



JERZY KOROLEWICZ: Gospodarka jest zawarta w większości tych punktów, które zostały przedstawione. Trasy wyjazdowe na Poznań, Gdańsk i Szczecin – to są ważne arterie dla rozwoju przemysłu. Za kilka lat będziemy na pewno mieszkać w innym Gorzowie.



ANNA MOŁODCIAK: Myślę, że jest to ambitny program. Są to zadania, które służą nam wszystkim. Wierzę, że powiedzie nam się.

KRYSTYNA SIBIŃSKA: Przeznaczona kwota to dużo i mało. Mam pewien niedosyt. Największe wrażenie robi transport, na który czekają wszyscy mieszkańcy Gorzowa. Nowe tramwaje, nowe autobusy – to poprawi jakość życia naszych mieszkańców.



gorzów się rozrasta

Ponad 9,2 mln zł trafi do budżetu miasta po przetargach na sprzedaż gruntów, które odbyły się w ostatnich dniach marca. Spośród siedmiu wystawionych działek, cztery udało się sprzedać. Ogromny wpływ przyniesie sprzedaż trzech działek położonych na terenach popoligonowych.

Podczas przetargu zainteresowaniem cieszyły się wyłącznie grunty przeznaczone pod wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe. Do przetargu na 4 działki przystąpiło sześciu uczestników. Wszystkie zostały wylicytowane o 1 lub 2% więcej, niż cena wywoławcza. W sumie dwóch inwestorów kupiło 6,5 ha gruntów. Najwięcej, bo trzy działki położone obok siebie na terenach popoligonowych przylegających do ul. Słowiańskiej i Węgier-

skiej, wylicytował nowy deweloper – MY HOME GORZÓW Sp. z o.o. Inwestycje, które zostaną zrealizowane na zakupionych gruntach, rozpoczną zabudowywanie ponad 540 ha terenów popoligonowych, które teraz są własnością miasta. Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Majątku UM przygotował kolejne przetargi. 28 kwietnia odbyły się przetargi na sprzedaż terenów: pod budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne przy ul. Wróblewskiego i Stargardzkiej, pod budownictwo handlu wielkopowierzchniowego przy ul. Myśluborskiej (teren po byłej pętli autobusowej), na działalność usługową przy ul. Żwirowej. Odbyły się również rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Łysej na działalność produkcyjną, składy i magazyny.

Ewa Sadowska-Cieślak
oraz Wydział Gospodarki
Nieruchomościami i Majątku

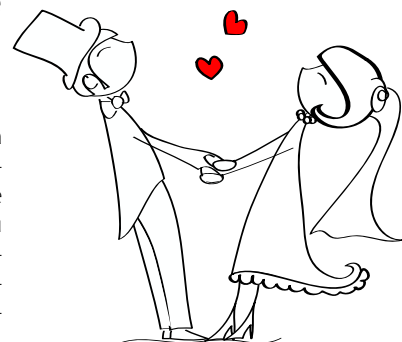
WINDA DO ŚLUBU

Budynek Urzędu Miasta przy ul. Kazimierza Wielkiego, czyli popularny Pałacyk Ślubów, do końca roku zostanie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Miasto dostało dofinansowanie od Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Prace budowlane oszacowano na ponad 173 tys. zł. Zgodnie z opublikowaną listą rankingową, nasze miasto znalazło się na 19. miejscu i otrzymało wsparcie w wysokości 40.703 zł. Pozostała kwota, niezbędna do realizacji inwestycji, zo-

stanie pokryta z budżetu miasta. W ubiegłym roku m.in. przygotowano wstępną koncepcję inwestycji oraz złożono wniosek o dofinansowanie robót budowlanych ze środków PFRON. W 2016 r. dokumentację projektową wykonało Autorskie Biuro Projektów Roman Mycka, Wiesław Gołacki. Miasto dostało też pozwolenie na budowę. Przetarg na wybór wykonawcy będzie ogłoszony na przełomie maja i czerwca.

Ewa Sadowska-Cieślak



Będzie nowy RATUSZ!



fot.: fot. Bartłomiej Nowosielski

Rozstrzygnięto konkurs architektoniczno-urbanistyczny na koncepcję rozbudowy Urzędu Miasta, wraz z modernizacją historycznego ratusza przy ul. Obotryckiej, oraz zmiany zagospodarowania w obrębie ich otoczenia urbanistycznego. 19 kwietnia publicznie rozkodowano prace i ogłoszono wyniki.

Konkurs ogłoszono we wrześniu 2015 r. Do października trwało składanie wniosków o dopuszczenie

udziału w konkursie. Możliwość taką miało w sumie 67 zespołów, z czego ostatecznie 12 złożyło prace konkursowe.

Konkurs miał pomóc uzyskać najlepsze rozwiązania architektoniczne dla budynku ratusza oraz stworzyć w obrębie jego bezpośredniego otoczenia urbanistycznego wartościową przestrzeń publiczną.

I miejsce zajęła praca nr 06 (ozn. 242852). Nagrodę w wysokości 30 tys. zł i zaproszenie do udziału w procedurze zamówienia z wol-

nej ręki (przewidziane w art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy PZP) przyznano ARPA Architektoniczna Pracownia Autorska Jerzego Gurawskiego z Poznania. Skład zespołu: Jerzy Gurawski, Błażej Szurowski, Bartosz Gurawski, współpraca: Łukasz Jagielski.

Nagrodę przyznano za: harmonijny, przekonujący sposób wpisania obiektu w istniejącą tkankę miejską w skali urbanistycznej i architektonicznej; siłę wyrazu architektonicznego uzyskaną dzięki intrygującemu kształtowaniu bryły budynku; bardzo dobry układ funkcjonalny polegający na właściwym powiązaniu starego budynku z nowo projektowaną częścią; czytelność rozwiązań i doskonale ukształtowaną strefę obsługi klienta.

Nagrodę przyznano za interesującą próbę kształtowania budynku inspirowaną tradycją pierzei ulic i placów miejskich oraz rzeczowy i czytelny układ urbanistyczny właściwie wiążący kompleks ratusza z otoczeniem. Sąd konkursowy zwrócił uwagę na niedopuszczalną likwidację historycznej sali rady miejskiej w budynku przy ul. Obotryckiej 14-16, a także na niedostateczną liczbę pomieszczeń towarzyszących (np. archiwa) funkcji sali obsługi.

Konkurs zorganizowało Miasto Gorzów oraz Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP Oddział Gorzów.

Pozostali nagrodzeni:

II miejsce: praca nr 07 (ozn. 740902) – nagroda 15 tys. zł

DEDECO Spółka z o.o. „Szczecin” Sp. komandytowa ze Szczecina

III miejsce: praca nr 12 (ozn. 647916) – nagroda 10 tys. zł Heini, Wischer und Partner Architekci Sp. z o.o. z Wrocławia

Nagrodę przyznano za wyrazistą, zwartą bryłę o silnym wyrazie architektonicznym, minimalistyczne, ale eleganckie operowanie formą podkreślającą reprezentacyjny charakter budynku oraz spójność użytych środków wyrazu, adekwatnych do rangi miejsca. Sąd konkursowy zwrócił uwagę na niedostosowanie programowo-funkcjonalne do potrzeb urzędu.

Wyróżnieni (nagroda 3 tys. zł):

- praca nr 09 (ozn. 191313) OPEN Architekci Sp. z o.o. z Warszawy

- praca nr 01 (ozn. 316759) Ravnika Potokar Arhitektturni BIRO d.o.o. z Ljubljany

- praca nr 2 (ozn. 212121) Atelier Logegler Architekci Sp. z o.o. z Krakowa

ZMIANY DLA KIEROWCÓW I PASAŻERÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

Od maja mieszkańców Gorzowa czekają zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej podyktowane prowadzonymi pracami remontowymi na gorzowskich drogach.

1. Budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Szczecińskiej i Złotego Smoka

Autobusy obsługujące K-SSSE będą kursowały ulicą Mosiężną i Złotego Smoka, natomiast autobusy kur-

sujące do Złotego Smoka zostaną skierowane do pętli Złotego Smoka – TPV znajdującej się naprzeciw fabryki TPV, autobusy kursujące do p. K-SSSE Małszyńska, Chróścik oraz Chróścik – ZUO będą kursowały ulicą Mosiężną i Złotego Smoka.

Prace rozpoczęły się 25 kwietnia. Planowany czas trwania remontu to około 2 miesiące.

2. Remont ul. Fabrycznej i ul. Towarowej

Podczas remontu ul. Fabrycznej autobusy będą kursowały ulicami: Przemysłową, Kolejową, Śląską (etap I). Podczas budowy na skrzyżowaniu ulic Fabrycznej i ulicy Towarowej autobusy będą kursowały ul. Wawrzyniaka i Śląską (etap II).

Planowane rozpoczęcie prac to początek maja. Remont powinien zakończyć się z końcem listopada br.

3. Remont ul. Walczaka oraz remont sieci wodociągowej na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Cichońskiego (etap I) oraz remont torowiska w ul. Warszawskiej i budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Walczaka i Warszawskiej (etap II)

W obu etapach zawieszone będzie kursowanie linii tramwajowych nr „1” i „3” oraz wprowadzona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa na trasie Zakład Energetyczny – Silwana – Zakład Energetyczny. W etapie I linie autobusowe kursujące ul. Walczaka oraz komunikacja zastępcza będą kursowały ulicami: Warszawską, Podmiejską, Pomorską. W etapie II linie autobusowe kursujące ul. Walczaka oraz komunikacja zastępcza będą kursowały ulicami

Sikorskiego, Teatralną, Podmiejską, Pomorską.

Prace rozpoczną się w maju i potrwają do końca tego roku.

Utrudnienia dla kierowców podczas prac remontowych będą podawane na bieżąco na stronie www.gorzow.pl. Natomiast szczegółowe informacje dotyczące zmian w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej będą przekazywane poprzez stronę www.mzk-gorzow.com.pl oraz za pomocą SMS-owego systemu ostrzegania. Miejski Zakład Komunikacji informuje, że w związku z prowadzonymi pracami remontowymi na gorzowskich drogach będą mogły wystąpić zakłócenia w punktualnej realizacji rozkładów jazdy. Planując podróż z wykorzystaniem komunikacji miejskiej, prosimy o zaplanowanie sobie pewnej rezerwy czasowej.



DAJ SIĘ OSTRZEC O ZAKŁÓCENIACH

Miejski Zakład Komunikacji uruchomił SMS-owy system ostrzegania osób korzystających z komunikacji miejskiej w Gorzowie.

Aby otrzymywać takie ostrzeżenia, należy się zarejestrować w bazie użytkowników systemu, wysyłając wiadomość SMS pod numer 519 576 917 (koszt SMS-a rejestrującego według stawki swojego operatora) o treści:

MZK.TAK.W – jeśli chcesz otrzymywać informacje o zmianach rozkładu jazdy i utrudnieniach w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej;

MZK.TAK.O – jeśli chcesz otrzymywać informacje o utrudnieniach w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej;

MZK.TAK.1 – jeśli chcesz otrzymywać informacje o zmianach rozkładu jazdy.

Powiadomienia będą dotyczyć zakłóceń w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej trwających więcej niż 30 minut oraz ważniejszych zmian w rozkładzie jazdy.

Korzystanie z usługi SMSmo-bi i otrzymywanie powiadomień jest dla użytkowników bezpłatne. Jedyny wydatek, który trzeba ponieść, to koszt pierwszego SMS-a rejestracyjnego, zgodny z taryfą operatora. Za usługę, czyli za każdy wysyłany do użytkownika SMS, płaci Miejski Zakład Komunikacji. Taka forma pozwoli dotrzeć do pasażerów z informacją o tych utrudnieniach, które są rezultatem zdarzeń nagłych i nieoczekiwanych, takich jak awarie czy wypadki.



– Miejski Zakład Komunikacji korzysta z wielu kanałów komunikacji z pasażerami. W działania informacyjne angażujemy m.in. tradycyjne media, oficjalną stronę internetową spółki, profil na Facebooku oraz konwencjonalne komunikaty znajdujące się na przystankach – mówi Marcin Pejski, rzecznik prasowy MZK.

Miejski Zakład Komunikacji

Kulturalnie nagrodzeni

19 kwietnia, podczas uroczystej gali w Filharmonii Gorzowskiej, 13 utalentowanych gorzowian otrzymało stypendia artystyczne Miasta Gorzowa.

Stypendia są przyznawane od 1996 roku. Ich formułę utworzono w celu wspierania rozwoju osób zajmujących się działalnością kulturalną. Dominującymi dziedzinami wśród przyznanych stypendiów były: muzyka i sztuki plastyczne, choć zdarzały się: regio-



fot. Krzysztof Weber

nalistyka, muzealnictwo, a nawet taniec towarzyski. Stypendystami,

którzy rozślawili Gorzów, są m.in.: Michał Kwiatkowski, Adam Bałdych, Błażej Król, Maciej Szymanowicz czy Dagmara Barna. Dołączyło do nich ponad 150 stypendiów. Pierwszym stypendystą był znany gorzowski artysta fotografik i podróżnik Sławomir Sajkowski, który podczas tegorocznej uroczystości wręczenia stypendiów podzielił się refleksjami z perspektywy twórcy z 20-letnim doświadczeniem. Tego dnia prezentowana była również jego wystawa. Uroczystość uświetnił występ Patryka Sztabińskiego, jednego z najwybitniejszych akordeonistów młodej generacji, absolwenta Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina.

Aktualnym dokumentem, zgodnie

z którym przyznawane są stypendia, jest Uchwała Nr XX/250/2015 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z 21 grudnia 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami. Jej treść uwzględnia wnioski z konsultacji społecznych, tj. zniesienie górnej granicy wieku oraz nową kategorię: upowszechnianie kultury – a) animacja i edukacja kulturalna oraz b) zarządzanie kulturą i wspieranie rozwoju kadry kultury.

Wydział Kultury i Sportu, bpr



fot. archiwum Patryka Sztabińskiego.

Tegoroczni stypendyści:
 Julia Adamczyk (teatr)
 Dominika Muniak (film)
 Beata Patrycja Klary (literatura)
 Piotr Grabowski (muzyka)
 Kamil Kwiatkowski (muzyka)
 Łukasz Machała (muzyka)
 Mateusz Rosiński (muzyka)
 Przemysław Raminiak (muzyka)
 Sebastian Siuda (muzyka)
 Witold Wawrzon (muzyka)
 Mikołaj Leszczyk (sztuki wizualne)
 Piotr Merda (sztuki wizualne)
 Iwona Markowicz-Winiecka (sztuki wizualne)

Głosuj na podwórko w konkursie **NIVEA**

5 maja ruszyła kolejna edycja konkursu NIVEA. Głosowanie na „Podwórko NIVEA” potrwa do 30 czerwca.

Po raz kolejny 40 miast otrzyma w prezencie kolorowe rodzinne miejsca do zabaw. Od 5 maja do 30 czerwca najbardziej wytrwali mieszkańcy wyklinają dla swoich miejscowości nowe podwórka.

W kwietniu gorzowianie zdecydowali, by zgłosić do konkursu teren na rogu ulic Zbąszyńskiej, Krótkiej i Kobylogórskiej. Teraz liczymy na Wasze głosy każdego dnia! Zróbmy

prezent naszym pociechom i wyklinajmy wspólnie plac zabaw w okolicy, gdzie takich miejsc jest niewiele.

Emilia Cepa



Zawodowcy W GORZOWIE

Nasza codzienność wypełniona jest efektami pracy zawodowców. Rano podnosimy się z łóżka, które stworzył stolarz, do dzbanka nalewamy wodę na kawę z kranu, który wcześniej naprawił nam hydraulik, na rękę wkładamy zegarek podregulowany przez zegarmistrza, zakładamy spodnie skrócone przez krawcową, wybieramy buty uszyte przez szewca, wychodzimy z domu wybudowanego przez budowniczego, wsiadamy do auta, które kilka dni temu naprawił nam mechanik, jedziemy obciąć włosy do ulubionego fryzjera, do wieczornej herbaty czytamy książkę wydrukowaną przez drukarza. Bez ich pracy świat by nie funkcjonował...

Co roku gimnazjaliści i ich rodzice stają przed trudnym wyborem dotyczącym przyszłości. Zastanawiają się, którą drogę kształcenia wybrać. Co zrobić, aby zapewnić sobie godną przyszłość. Przed takim samym dylematem byli kilka lat temu współcześni fachowcy, którzy zdecydowali się na kształcenie zawodowe, bo ono daje zatrudnienie, uznanie, poczucie bezpieczeństwa.

Z myślą o osobach, które jeszcze nie są zdecydowane, oraz o tych, które już kształcą się zawodowo w Gorzowie, stworzyliśmy oficjalną stronę na Facebooku: Zawodowcy w Gorzowie. Zawodowcy w Gorzowie, czyli Zespół Szkół Ekonomicznych im. Stefa-



na Starzyńskiego, Zespół Szkół Elektrycznych, Zespół Szkół Odzieżowych im. Krzysztofa Kieślowskiego, Zespół Szkół Ogrodniczych, Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących, Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących, Zespół Szkół Gastronomicznych im. Febronii Gajewskiej-Karamać, Zespół Szkół Mechanicznych, Zespół Szkół nr 12 oraz Liceum Plastyczne, które również włączyło się w projekt. Jest to strona, na

której informujemy o dniach otwartych w gorzowskich szkołach zawodowych, o tym jakie sukcesy odnoszą nasi zawodowcy, czym się interesują, w co się angażują. Dołączcie do Zawodowców z Gorzowa i przekonajcie się, że zawód to prawdziwy powód do dumy.

Ewelina Chruścińska-Jackowiak

Architekt Miejski

Dariusz Górny
e-mail: dariusz.gorny@um.gorzow.pl
tel. 602 491 302

Biuro Egzekucji Administracyjnej

ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: bea@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 740

Biuro Konsultacji Społecznych i Rewitalizacji

ul. Sikorskiego 8-9
e-mail: bsr@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 893

Biuro Miejskiego Rzecznika Konsumentów i Spraw Mieszkańców

ul. Orłąt Lwowskich 1
e-mail: brk@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 747

Biuro Promocji

ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: bpr@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 535

Biuro Zarządzania Systemami Informatycznymi

ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: bsi@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 545

Stanowisko ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy

ul. Obotrycka 6
e-mail: bhp@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 851

Straż Miejska

ul. Myśliborska 34
e-mail: ksm@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 728
po godz. pracy UM - 697 662 343

Urząd Stanu Cywilnego

ul. Kazimierza Wielkiego 1
e-mail: usc@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 891

Wydział Administracyjny

ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wad@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 560

Wydział Audytu Wewnętrznego, Kontroli i Analiz

ul. Myśliborska 34
e-mail: aka@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 862

Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

ul. Obotrycka 6
e-mail: kos@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 652

Wydział Budżetu i Rachunkowości
ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wbr@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 603

Wydział Edukacji
ul. Okólna 2
e-mail: wed@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 750

Wydział Geodezji i Katastru
ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wkg@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 653

Wydział Gospodarki Komunalnej i Transportu Publicznego
ul. Myślowska 34
e-mail: wgt@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 763

Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Majątku
ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wgm@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 605

Wydział Inwestycji i Remontów Dróg
ul. Myślowska 34
e-mail: win@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 798

Wydział Komunikacji
ul. Myślowska 34
e-mail: wkm@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 720

Wydział Kultury i Sportu
ul. Okólna 2
e-mail: wks@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 841

Wydział Obsługi Inwestora i Biznesu
ul. Myślowska 34
e-mail: wob@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 830

Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa
ul. Myślowska 34
e-mail: wsr@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 812

Wydział Organizacyjny
ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wor@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 531

Wydział Podatków i Opłat
ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wpo@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 647

RADNY PO GODZINACH

O MIŁOŚCI DO TEATRU...

z Aleksandrą Górecką, radną Rady Miasta Gorzowa

Jak zaczęła się Pani przygoda z teatrem?

W pierwszych klasach szkoły podstawowej brałam udział w konkursach recytatorskich. Bardzo mi się to podobało – wyjść na scenę i być kimś innym. Koleżanka mamy miała córkę, która chodziła do Studia teatralnego dla dzieci i młodzieży przy Teatrze Juliusza Osterwy. Spotkanie naszych mam spowodowało, że ja również tam trafiłam. Miałam wtedy 10 lat. Gorzowskie studio rozbudziło moją wielką miłość do teatru, która – mam nadzieję – nigdy nie zgaśnie, moją pasję do występów, do sceny, do tego, żeby być kimś innym.

Którą z zagranich ról uznałaby Pani za szczególną?

Jeśli chodzi o Gorzów, największą była rola macochy w Kopciuszkę, którą grałam, będąc w liceum. Wtedy za kulisami padły takie budujące słowa od osoby, która się na tym zna. Przyrównała mnie ta osoba do znanej aktorki, mówiąc, że za parę lat będę taka jak ona. Wszystko, co robię w teatrze, czy to w Gorzowie, czy teraz w Poznaniu, to jedna wielka przygoda.

W jaki sposób kontynuuje Pani swoją pasję?

Gdy nie dostałam się do szkoły aktorskiej w Łodzi – wtedy rekrutację prowadził pan Gajos – pierwsza myśl była taka, że nie widzę dla siebie innej ścieżki życiowej. Szybko okazało

się, że się mylę. Zaczęłam pracę w radiu, potem w Urzędzie Miasta i ten teatr był obecny w postaci prowadzenia imprez albo w radiu, gdzie trzeba głosem trochę modulować, akcentować czy „pograć” na antenie. Stricte teatru w tych latach nie miałam i wydawało mi się, że ta pasja wygasa lub przerodziła się w coś innego. Jednak jest ona tak głęboko w sercu, że się nie da o niej zapomnieć. Zaproponowano mi prowadzenie zajęć teatralnych w ośrodku kultury w Lubniewicach. Przyjmując tę propozycję, wiedziałam, że mam wiedzę w tym zakresie, ale też wiedziałam, że mój artystyczny mózg jest uśpiony i potrzebuje pobudzenia. Zaczęłam szukać i trafiłam na warsztaty pantomimiczne w Poznaniu. Okazało, że jest to Akademia Sztuk Scenicznych. Po warsztatach coś się we mnie obudziło. Poczułam, że chcę coś zrobić dla siebie i dla tych grup, które wtedy otwierałam. Zapisalam się na studia. Staż w tej akademii daje możliwość podejścia do egzaminu ogólnopolskiego na zawód aktora. Chciałabym to zrobić. Co dalej? Nie wiem. Chcę coś robić w tym kierunku, ale czy to będzie prowadzenie zajęć, czy możliwość grania na scenach, to się okaże.

Ma Pani wymarzoną rolę, którą chciałaby Pani zagrać?

Nie... Kiedyś śmiałam się, że chciałabym zagrać księżniczkę, bo zewnętrznie, wizerunkowo nie pa-

suję do księżniczki, też charakterem do niej nie pasuję. Księżniczki są takie delikatne i takie latające nad ziemią, a ja taka nie jestem. Myślę, że to byłoby wyzwanie. W ogóle dla aktorów grać przeciwieństwo siebie to jest wyzwanie.

Którą aktorkę szczególnie sobie Pani ceni?

Różne aktorki sobie cenię, na różnym etapie życia są to inne kobiety czy panowie też, bo patrzę całościowo na ten zawód. W tej chwili, być może dlatego, że przypomniła mi się na scenie, gdzieś w głowie siedzi mi Anna Seniuk. Była ostatnio w Gorzowie i jak zawsze pokazała klasę, wielkie aktorstwo od A do Z. Każde słowo, jakie wypowiada ze sceny, przenika. Nie mam takiego idola, za którym podążam, bo staram się też odnaleźć w tym wszystkim siebie, żeby to była Ola Górecka, natomiast wielu aktorów sobie cenię.

Myśli Pani o grze aktorskiej w teatrze czy w filmie?

Teatr i film to od zawsze co innego, natomiast ja nie mam doświadczeń na planie filmowym. Chciałabym przeżyć ten moment uruchomienia kamery, usłyszeć słynne „akcja!” i zobaczyć od środka plan filmowy, ale czy na dłużej? Nie wiem. Najpierw trzeba zdać egzamin.

Jakie cechy, których nauczyła się Pani, ucząc się aktorstwa, pomagają w życiu?

To przede wszystkim odwaga, którą mam dzięki temu, że w studiu teatralnym występowałam na profesjonalnej scenie teatru. Teatr mnie nauczył odpowiedzialności za swoje czyny i za to, co się wypowiada, poza tym współpracy i funkcjonowania w grupie, punktualności. Jest mnóstwo innych pozytywnych cech, które odkrywam dopiero po latach. Wszystko, co pozytywne i dobre, w zasadzie zawdzięczam teatrowi gorzowskiemu, a konkretnie Studiu teatralnemu dla dzieci i młodzieży.

Dziękuję za rozmowę.



fol. archiwum Aleksandry Góreckiej

TUPTUŚ na chodnikach

300 tys. zł rocznie miasto wyda na remonty i przebudowy chodników w ramach programu TUPTUŚ! Gorzów będzie miał harmonogram zaplanowanych remontów i przebudów na lata...

Dzięki projektowi miasto trzykrotnie zwiększy roczny budżet na poprawę tej części infrastruktury drogo-



wej. Obecnie wydawanych było ok. 100 tys. zł w ramach umowy na utrzymanie chodników. Teraz będzie to kwota 200 tys. plus 100 tys. zł w ramach corocznych umów. Pierwsze TUPTANIE zacznie się od chodnika przy ul. Stanisławskiego. Na ukończeniu jest dokumentacja i niebawem możliwe będzie zlecenie robót. Jeszcze w tym roku wy-

konane zostaną niezbędne dokumentacje, które pozwolą, aby kolejne remonty w ramach TUPTUSIA ruszyły w 2017 r.

Już teraz wiadomo, że prace zaczną się od centrum miasta. To właśnie ten rejon Gorzowa potrzebuje największych nakładów, które pomogą poprawić estetykę i funkcjonalność. Miasto liczy na aktywność mieszkańców i radnych podczas tworzenia harmonogramów prac na kolejne lata.

Dawid Gierkowski

USUŃ AZBEST JUŻ DZIŚ !

Za 16 lat w Polsce nie będzie już dachów zawierających azbest. Przynajmniej tak zakłada Program Oczyszczania Kraju z Azbestu (POKA) na lata 2009-2032.

Program realizowany jest od siedmiu lat. Jest on kontynuacją „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest stosowanych na terytorium Polski”.

WPROWADZENIE PROGRAMU MA NA CELU:

- usunięcie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest,
- minimalizację negatywnych skutków zdrowotnych spowodowanych obecnością azbestu na terytorium kraju,
- likwidację szkodliwego oddziaływania azbestu na środowisko.

– Do 2032 r. trzeba się pozbyć pokryć dachowych zawierających azbest – przypomina prezes ZUO Artur Czyżewski i dodaje, że w gminach istnieją programy dofinansowujące ściąganie i utylizację azbestu.

W kraju zostały wydzielone składowiska odpadów zawierających azbest. U nas znajduje się ono w Chróściku przy ul.

Małyszkińskiej 180. Właścicielem jest Zakład Utylizacji Odpadów, który przyjmuje odpłatnie odpady azbestowe. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 95 722 53 85 lub e-mailowo: biuro@zuo-gorzow.pl. Koniecznie należy pamiętać, że w przypadku podjęcia decyzji o rozpoczęciu procesu demontażu wyrobów azbestowych przy pomocy profesjonalnej firmy, należy zgłosić ten fakt właściwemu terenowemu organowi administracji architektoniczno-budowlanej (starosta, prezydent miasta na prawach powiatu) na 30 dni przed planowanymi pracami.

WARTO WIEDZIEĆ:

- Samodzielny demontaż wyrobów azbestowych jest prawnie zabroniony z uwagi na ryzyko utraty zdrowia z powodu braku doświadczenia i odpowiednich zabezpieczeń w obchodzeniu się z tym szkodliwym środkiem.
- Jeśli właściciel elementów azbestowych zechce je usunąć, powinien znaleźć odpowiednią firmę mającą odpowiednie pozwolenia, certyfikaty i referencje w zakresie demontażu materiałów niebezpiecznych, która również wywiezie odpad na specjalne składowisko, jak np. ZUO w Gorzowie.
- Właściciel lub zarządca nieruchomości,

na których znajduje się azbest, jest zobowiązany do informowania miasta lub gminy o posiadaniu wyrobów azbestowych, ich rodzaju, ilości oraz stanie technicznym. Zgłoszenia powinien dokonywać każdego roku do 31 stycznia za poprzedni rok kalendarzowy.

- Właściciel lub zarządca nieruchomości zobowiązany jest do wykonywania okresowej oceny stanu wyrobu azbestowego – w skali od I do III. Jeśli wyrob otrzyma III stopień pilności usunięcia, ponowną ocenę jego stanu należy wykonać w ciągu kolejnych pięciu lat.
- W przypadku występowania zagrożenia zdrowia ludzkiego związanego ze złym stanem wyrobów azbestowych, zarządcy lub właściciele nieruchomości zobowiązani są do specjalnego oznakowania obszaru, na którym może występować pylenie włókna azbestu.

- Jeśli gminy mają zatwierdzony program usuwania azbestu, mogą starać się o pieniądze na ten cel z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Gorzów dostał dofinansowanie na usunięcie 57 ton azbestu. Szczegółowych informacji udziela Wydział Urbanistyki i Architektury UM.

Zakład Utylizacji Odpadów

Jak szybko pozbyć się ELEKTROŚMIECI?

Postęp technologiczny sprawia, że codziennie pojawiają się na rynku nowe, ulepszone i bardziej nowoczesne modele urządzeń elektronicznych i elektrycznych. Zamieniamy więc szybko stare sprzęty na nowe. Coraz więcej kupujemy i coraz więcej wyrzucamy. Co dzieje się później ze zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym (ZSEiE)?

Niektóre z urządzeń zawierają szkodliwe substancje (freon, rtęć). Po wydo-

staniu się na zewnątrz, przenikają do gleby, a następnie do wód gruntowych, zanieczyszczając w ten sposób środowisko. W przyszłości mogą być przyczyną poważnych chorób u ludzi i zwierząt. Należy więc ZSEiE oddawać do specjalnych punktów zbierania, skąd trafiają do zakładów przetwarzania.

Zużyty sprzęt RTV, AGD, IT i oświetleniowy, przekazany do przetworzenia, poddawany jest demontażowi, a pozyskane z niego surowce przeznaczone są do odzysku i recyklingu. Niebezpieczne substancje są unieszkodliwiane, więc nie dojdzie do skażenia środowiska. Z kolei odzyskane surowce wykorzystane są do produkcji nowych urządzeń.

Aby ułatwić mieszkańcom Gorzowa i okolic pozbywanie się starego, zużytego sprzętu w sposób przyjazny dla środowiska oraz zgodny z prawem, w mieście funkcjonuje punkt zbierania elektrośmieci, do którego można bezpłatnie oddawać zużyte lub zepsute urządzenia elektryczne i elektroniczne. Mieści się on przy ul. Teatralnej 49. Uruchomiliśmy również nr telefonu dla mieszkańców: 95 722 58 58. Po ustaleniu dogodnego terminu, ZSEiE zostaje odebrany z miejsca zamieszkania zgłaszającego.

Zakład Utylizacji Odpadów

Wydział Spraw Obywatelskich

ul. Sikorskiego 3-4
e-mail: wso@um.gorzow.pl
biuro dowodów osobistych
tel. 95 73 55 573
ewidencja ludności
tel. 95 73 55 512

Wydział Spraw Społecznych

ul. Teatralna 26
e-mail: wss@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 801

Wydział Strategii Miasta

ul. Myśliborska 34
e-mail: wsm@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 843

Wydział Urbanistyki i Architektury

ul. Myśliborska 34
e-mail: wua@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 644

Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady Miasta spotykają się z mieszkańcami w Urzędzie Miasta Gorzowa Wlkp., ul. Sikorskiego 3-4, I piętro, pok. nr 217

Przewodniczący

Robert Surowiec
Okręg nr 5 (Górczyn)
Platforma Obywatelska
17 maja, godz. 15.00-16.30
e-mail: r.surowiec@ecf.pl
tel. 95 73 55 544

Wiceprzewodniczący

Zbigniew Syska
Okręg nr 2 (Wieprzycze)
Ludzie dla Miasta
31 maja, godz. 15.00-16.30
e-mail: syskazbigniew@wp.pl
tel. 695 577 184

Jan Kaczanowski
Okręg nr 3 (Staszica)
Gorzów Plus
24 maja, godz. 15.00-16.30
e-mail: jkaczanowski@rada.gorzow.pl
tel. 95 73 55 540

Sebastian Pieńkowski
Okręg nr 5 (Górczyn)
Prawo i Sprawiedliwość
11 maja, godz. 15.00-16.30
e-mail: sebastianpienkowski@wp.pl
tel. 692 139 349

Okręg nr 1 (Zawarcie)

Maria Surmacz
Prawo i Sprawiedliwość
tel. 95 73 55 544

Patryk Broszko
Gorzów Plus
e-mail: patryk.broszko@gmail.com
tel. 602 404 777

Piotr Paluch
Gorzów Plus
e-mail: ppaluch@rada.gorzow.pl
tel. 502 047 414

Grzegorz Musiałowicz
Ludzie dla Miasta
e-mail: stow@wp.pl
tel. 603 289 599

Piotr Zwierzchlewski
Gorzów Plus
11 maja, godz. 12.00-13.00
e-mail: pzwierzchlewski@rada.gorzow.pl
tel. 95 73 55 540

Okręg nr 2 (Wieprzycze)

Paweł Ludniewski
Prawo i Sprawiedliwość
e-mail: p.ludniewski@wp.pl
tel. 603 901 992

Halina Kunicka
Platforma Obywatelska
e-mail: halinakunicka@tlen.pl
tel. 605 601 879

Jerzy Wierchowicz
Nowoczesny Gorzów
e-mail: jerzywierchowicz@op.pl
tel. 603 942 739

Marcin Kurczyna
Gorzów Plus
e-mail: marcin.kurczyna@wp.pl
tel. 502 154 433

Okręg nr 3 (Staszica)

Mirosław Rawa
Prawo i Sprawiedliwość
e-mail: ryava@wp.pl
tel. 95 73 55 540

Jerzy Synowiec
Nowoczesny Gorzów
e-mail: adwokaci@blink.pl
tel. 95 73 55 540

Izabela Piotrowicz
Platforma Obywatelska
e-mail: piotrowicz.iza@gmail.com
tel. 531 501 889

Aleksandra Górecka
Gorzów Plus
tel. 660 274 903

GTBS MA 20 LAT

Utworzony w 1995 roku program Towarzystwa Budownictwa Społecznego obchodził właśnie 20. rocznicę działalności. Z tej okazji w Warszawie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli rządu i TBS. Również Gorzowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. obchodzi w tym roku 20-lecie istnienia. Spółka powstała tuż po wdrożeniu programu budownictwa TBS, w lutym 1996 roku.

GTBS Sp. z o.o. powstało na mocy aktu notarialnego z 19 lutego. Założycielem była spółka HABUD Sp. z o.o., gdzie swoje udziały miał Gorzów i Skarb Państwa – wojewoda gorzowski. Obecnie Gorzów ma 180 udziałów, co oznacza, że firma w ponad 90% należy do miasta. Siedziba spółki mieści się przy ul. Teatralnej. Pierwszym Prezesem GTBS był Wiktor Dobrołowicz.

W maju 1997 roku prezesem została Elżbieta Malisz, która zarządziła spółką do 2005 r. W sierpniu 2005 na stanowisko prezesa został powołany Mariusz Guzenda, który pełnił tę funkcję przez ponad 10 lat. W lutym 2016 roku rada nadzorcza GTBS powołała nowy skład zarządu spółki, którego prezesem został Artur Czyżewski – prezes Zakładu Utylizacji Odpadów w Gorzowie, natomiast wiceprezesem – Tadeusz Karwasz, który od czerwca 2015 r. pełnił funkcję przewodniczącego rady nadzorczej GTBS.

Program społecznego budownictwa czynszowego skierowany jest do osób, które poszukują mieszkania, ale ze względu na sytuację finansową mają problemy z zawarciem umowy z bankiem lub po prostu nie chcą brać kredytu hipotecznego. Mogą skorzystać z oferty, jaką daje GTBS na wynajem lokalu mieszkalnego. Spółka w ciągu 20 lat oddała do użytku 13 budynków, w tym 481 mieszkań na gorzowskim Górczyni 20 mieszkań w Dębnie. GTBS buduje bloki z wykończony-

mi, gotowymi do zamieszkania lokalami, które nie wymagają dodatkowych nakładów finansowych. Jeśli chodzi o koszty, to najemca wpłaca kaucję w wysokości rocznego czynszu. Mieszkanie może dostać wyłącznie osoba fizyczna, która spełnia warunki zawarte w ustawie o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego.

GTBS gwarantuje kompleksową obsługę nieruchomości. Oprócz budowy nowych budynków wraz z niezbędną infrastrukturą, spółka zajmuje się też modernizacją i remontami obiektów już powstałych, w związku z czym GTBS dysponuje całodobowym serwisem technicznym.

Najważniejszym celem TBS jest budowa mieszkań z przeznaczeniem pod wynajem. GTBS idealnie wpisuje się w miejską politykę mieszkaniową poprzez udostępnianie lokali mieszkalnych na korzystnych warunkach o umiarkowanych czynszach osobom o średnich dochodach

Gorzowskie
Towarzystwo
Budownictwa Społecznego

SZKOŁA PŁYWANIA SŁOWIANKI

Rozmowa z Wojciechem Ściborem, kierownikiem Szkoły Pływania Słowianki, absolwentem Instytutu Kultury Fizycznej na Uniwersytecie Szczecińskim ze specjalnością korekcja wad postawy

Jak ważna jest umiejętność pływania?

Poprzez tę umiejętność człowiek uczy się samodyscypliny i samostanowienia. Dzięki pływaniu rozwija motorykę, koryguje wady postawy oraz wzmacnia układ odpornościowy. Umiejętność pływania daje również poczucie bezpieczeństwa – własnego i bliskich: partnera czy dziecka. Pływanie jest „trendy”, a muskulatura pływaków i pływaczek należy do jednych z najbardziej atrakcyjnych i naturalnych.

Kiedy warto rozpocząć naukę?

Nauka pływania jest dla każdego, niezależnie od wieku. Im wcześniej,

tym lepiej. Trzymiesięczne niemowlę pamięta jeszcze swoje środowisko z okresu płodowego i nie boi się wody. Jeżeli chodzi o górną granicę wieku, to oczywiście takiej nie ma.

Na co warto zwrócić uwagę przy wyborze szkoły pływania?

Wybierając zajęcia, z kim nasze dzieci będą miały do czynienia. Warto dowiedzieć się, jak długo funkcjonuje dana szkoła pływania, jakie ma osiągnięcia, jakimi referencjami może się poszczycić, jakie opinie wystawiają jej klienci. Bez względu na liczbę zajęć, w którym prowadzone są lekcje pływania. Wybierajmy baseny w dobrym stanie technicznym, wygodne i gwarantujące dobry dojazd. Nie sposób pominąć kwestii bezpieczeństwa podczas zajęć. Instruktorzy nie mogą ograniczać się do „pilnowania” dzieci. Niezwykle istotne są instrukcje, które wie-

lokrrotnie przekazują i powtarzają zarówno dzieciom, jak i rodzicom – jak i gdzie stać na zajęciach, jak wchodzić do wody i z niej wychodzić, jak wsuwać maluszka z brzo- gu basenu, itp.

Szkoła Pływania Słowianki ma wieloletnią tradycję. Dlaczego warto wybrać właśnie ją?

Szkoła Pływania Słowianki jest jedną z największych w regionie. Dzięki niej wiele dzieci trafiło do klubów pływackich i teraz możemy usłyszeć o ich osiągnięciach na pływaniach w całej Polsce. Do tych sukcesów przyczyniła się wykwalifikowana kadra instruktorska, w której skład wchodzi nauczyciele wychowania fizycznego, trenerzy pływania oraz byli pływacy, którzy zdobywali medale Mistrzostw Polski i występowali na arenach międzynarodowych. Dużą zaletą Szkoły Pływania Słowianki jest dobór grupy do wieku i zaawansowania uczestnika. Nie możemy również zapomnieć o nie-



fot.: archiwum Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego „Słowianka”

samowitej atmosferze, jaka panuje podczas zajęć. Mimo że dzieci ciężko pracują, po zakończonych zajęciach widać uśmiech na ich buziach. Zajęcia w Szkole Pływania Słowianki to nie tylko nauka, ale także zabawa i oswajanie z wodą.

Wakacje za pasem. Jak najlepiej przygotować się przed wyjazdem nad otwarte akweny?

Odpoczynek nad morzem czy jeziorem to wspaniała rzecz. Słońce, plaża, atmosfera wakacji – łatwo zapomnieć, że woda, nawet ta z pozoru bezpieczna i spokoj-

na, jest groźnym żywiołem. Dlatego nad morzem szczególne zadanie czeka opiekunów. Nawet na chwilę nie wolno im spuścić dzieci z oka. Jadąc w takie miejsca, warto zapamiętać: kąpać się, pływać i dokazywać w wodzie można wyłącznie w miejscach dozwolonych. Najlepiej pod okiem ratownika. Nie wchodzimy do wody w pobliżu mostów, portów i przystani. Na plażę, oprócz wszelkich sprzętów do zabawy, zabieramy krem z filtrem UV, by uniknąć poparzenia słonecznego, nakrycie głowy chroniące przed udarem, zapas wody i napojów.

Centrum Sportowo-Rehabilitacyjne „Słowianka”

Mamy aleję legendarnego SZEFA!

Decyzją gorzowskich radnych, 14 kwietnia Al. Odrodzenia Polski zmieniła nazwę na Aleję księdza Witolda Andrzejewskiego. To kolejna forma uczczenia przez gorzowian tego wyjątkowego kapłana.

„Ludzie zasłużeni dla miasta i słynący z opozycji w PRL-u, tak jak śp. ksiądz prałat, powinni być uczczeni. Tak, żeby każdy gorzowianin, ale również wszystkie osoby, które odwiedzają nasze miasto, mogły się zapoznać z tą historią, z tą postacią” – to słowa radnego Sebastiana Pierkowskiego. Zmianie uległa również nazwa przystanku autobusowego z „Al. Odrodzenia” na „Rondo Wyszyńskiego”.

Emilia Cepa

Nestlé poRUSZA Polskę

Nestlé w tym roku obchodzi 150-lecie. Jubileusz postanowiło uczcić akcją „Nestlé poRUSZA Polskę”.

Idea akcji opiera się na prostej prawdzie – aby zdrowo żyć, wystarczy się ruszać, nie trzeba być wielkim mistrzem i nie warto szukać wyjątkowych dyscyplin czy czegoś ekstremalnego – chodzi o to, aby codziennie znaleźć chwilę na wysiłek fizyczny.

W ramach jego propagowania, Nestlé zorganizowało konkurs dla gmin, w którym do wygrania są siłownie plenerowe. Gminy zgłaszają lokalizację, a mieszkańcy głosują na wybrane propozycje.

W całej Polsce powstanie 16 siłowni – po jednej w województwie. Ich wartość to ok. 15 tys. zł każda. W Gorzo-



wie została zgłoszona lokalizacja przy ul. Zbąszyńskiej, która bardzo potrzebuje głosów gorzowskich internautów. Każdego dnia można oddać jeden głos poprzez stronę www.nestleporusza.pl. Tylko od naszej wspólnej mobilizacji zależy, czy w Lubuskim powstanie siłownia właśnie tu. Głosowanie trwa do 6 lipca. Wyniki konkursu poznamy 8 lipca.

Emilia Cepa

ONI BUDOWALI GORZÓW

2 kwietnia prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki oraz radni spotkali się z pionierami naszego miasta.

Pod pomnikiem Pioniera na bulwarze zachodnim złożono kwia-

ty, a następnie w sali sesyjnej UM odbyło się spotkanie. – Gdyby nie wy, Gorzów nie byłby takim mia-

stem, jakim jest. To wy daliście mu nową energię, nowego ducha, stworzyliście świat, w którym



fot.: Łukasz Kulczyński

Okręg nr 4 (Piaski)

Robert Jałowcy
Prawo i Sprawiedliwość
e-mail: rjalowy@wp.pl
tel. 608 835 176

Jerzy Sobolewski
Platforma Obywatelska
e-mail: jerzysobolewski@interia.pl
tel. 600 248 981

Krzysztof Kochanowski
Nowoczesny Gorzów
e-mail: kochanowski1976@wp.pl
tel. 660 265 797

Marta Bejnar-Bejnarowicz
Ludzie dla Miasta
9 maja, godz. 18.00-19.00
e-mail: m.bejnar@gmail.com
tel. 601 940 121

Michał Szmytkowski
Ludzie dla Miasta
e-mail: brm@um.gorzow.pl
tel. 95 73 55 544

Okręg nr 5 (Górczyn)

Artur Andruszczak
Platforma Obywatelska
12 maja, godz. 10.00-11.00
e-mail: andrut11@poczta.onet.pl
tel. 669 983 377

Grażyna Wojciechowska
radna niezależna
e-mail: wojciechowskagrazyna@wp.pl
tel. 604 239 387

Przemysław Granat
Gorzów Plus
4 maja, godz. 12.00-13.00
e-mail: pgranat@rada.gorzow.pl
tel. 509 463 968

Radni czekają na mieszkańców w Urzędzie Miasta, ul. Sikorskiego 3-4, I piętro, pok. nr 219, tel. 95 73 55 673

Więcej informacji:

Wydział Organizacyjny
- referat Biura Rady Miasta
tel. 95 73 55 544

my możemy dziś szczęśliwie żyć – mówił Jacek Wójcicki. Przewodnicząca Klubu Pioniera Zofia Nowakowska przypomniała początki działalności Klubu oraz jego obecne działania. Podczas spotka-

nia poruszono zagadnienia dotyczące m.in. obecnej sytuacji życiowej pionierów czy też potrzeby utrwalania ich wspomnień będących ważną częścią historii naszego miasta. W spotkaniu uczestniczyli

również gorzowscy radni: Grażyna Wojciechowska, Jan Kaczanowski i Sebastian Pieńkowski oraz zaproszeni goście. Dzień Pioniera przypada 28 marca. Tego dnia, w 1945 roku do Gorzowa przyjechał pierw-

szy transport Polaków z Wągrowca. Datę tę przyjmuje się za dzień ustanowienia polskiej administracji w Gorzowie.

Biuro Promocji

DZIELĄ SIĘ DOBREM

7 kwietnia w Teatrze im. Juliusza Osterwy po raz kolejny wręczono statuetki Człowiek Człowiekowi za działalność dobroczynną.

W kategorii indywidualnej statuetkę otrzymali: Zofia Kempka, Irena Witkowska, Wacława Wąsik, Maria Siwiak, Józefa Kolba oraz Teresa i Janusz Łowigus. W kategorii darczyńca: Agro Biznes Sularz Rudnicki i PPPH Lamix, prezes Mirosław Laszko.

– Casy wojny opisywane przez Zofię Nałkowską, że „to ludzie ludziom zgotowali ten los”, możemy zamienić na szacunek i pokłon wspaniałym ludziom, którzy nie licząc się z czasem i wyrzeczeniem, są uhonorowani statuetką Człowiek Człowiekowi – powiedział Jacek Wójcicki, przekazując laureatom symboliczne róże.

Wśród gości uroczystej gali byli m.in.: wojewoda lubuski Władysław Dajczak, prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki, starosta gorzowski Małgorzata Domagała oraz gorzowskie radne: Grażyna Wojciechowska i Halina Kunicka.

Statuetki od 17 lat przyznawane są na wniosek Caritas i Stowarzyszenia Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna. W tym roku wręczył je biskup Tadeusz Lityński.

Wydział Kultury i Sportu
/ Biuro Promocji

CZAS NA GŁOSOWANIE

„Co dwa głosy, to nie jeden”
– przed nami głosowanie na zadania zgłoszone do
Budżetu Obywatelskiego 2017.

Od 23 maja do 7 czerwca do godz. 14.00 będziemy mogli oddać dwa głosy – jeden w kategorii ogólnomiejskiej i jeden w kategorii rejonowej. Oczywiście, będzie można zagłosować drogą tradycyjną, poprzez wypełnienie karty i wrzucenie jej do urny (lokalizacje punktów do głosowania w ramce) oraz przez internet. Głosują mieszkańcy a, którzy mają 13 lat i więcej. Listę zadań, na które będziemy mogli oddać swoje głosy, oraz wszelkie szczegóły dotyczące głosowania, w tym dokładny termin, odnajdziemy w zakładce Dialog Społeczny na oficjalnym portalu miejskim www.gorzow.pl

O kolejności pomysłów do realizacji w 2017 r. zdecyduje suma uzyskanych ważnych głosów. W przypadku zadań ogólnomiejskich, będzie to jedno zadanie „twarde” i jedno zadanie „miękkie”, które otrzymały najwyższą liczbę głosów, a następnie zadania, które otrzymały kolejno najwyższą liczbę głosów niezależnie od ich charakteru, aż do wyczerpania pieniędzy przeznaczonych na ten cel. Gwarancję realizacji w kategorii rejonowej mają zwycięzcy w poszczególnych rejonach. Gdyby pozostały jeszcze jakieś pieniądze, na realizację mogą liczyć zadania, które otrzymały kolejno najwyższą liczbę głosów ze wszystkich zadań poddanych pod głosowanie, niezależnie od rejonu. Przypominamy, że podczas głosowania zdecydujemy o rozdystrybucji 816 tys. zł w kategorii ogólnomiejskiej oraz 2.448.000 zł w kategorii rejonowej.

Anna Zaleska,
Biuro Konsultacji Społecznych



Karty do głosowania będą udostępnione w zakładce Dialog Społeczny na oficjalnym portalu miejskim www.gorzow.pl oraz przy urnach zlokalizowanych w siedzibach Urzędu Miasta przy ul. Sikorskiego 3-4 (główny hol), ul. Myśluborskiej 34 (parter), ul. Kazimierza Wielkiego 1 (hol Urzędu Stanu Cywilnego), a także w Nova Park, ul. Przemysłowa 2 (parter, pasaż główny), Askanie, Al. Konstytucji 3 Maja 102 (parter, przy Punkcie Obsługi Klienta), Galerii Manhattan, ul. Kombatanów 30 (I piętro, przy windzie panoramicznej), Kupcu Gorzowskim, ul. Witosa 50 (w holu głównym, przy fontannie) oraz Stowarzyszeniu Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna, ul. Słoneczna 62-63 (Dział Pomocy Rzeczowej).

GDZIE JEST JANUSZ G. ?



AKCJA promująca WOJSKO

22 maja gorzowianie będą mieli wyjątkową okazję spotkać się z wojskiem. Od 10.00 do 12.00 na Starym Rynku zaprezentuje się pluton zmotoryzowany

17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza.

Podczas krótkiego pobytu w Gorzowie żołnierze zaprezentują cztery pojazdy typu KTO Rosomak. Odbędą się również pokazy uzbrojenia i sprzętu. Akcja jest organizowana w ramach przemieszczenia się międzyrzeckiego oddziału na tereny szkoleniowe.

Emilia Cepa



fot.: st. szer. Łukasz Kermel

MIEJSCE DLA SZTUKI

Od kwietnia działają w Gorzowie nowe galerie sztuki. Galeria Sztuki Regionalnej i Galeria Karykatury powstały w zabytkowej willi Hansa Lehmana należącej do Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta.

że dzieła artystów młodego pokolenia: Krzysztofa Matuszaka czy małżeństwa Krawczyków. W galerii znajdują się także grafiki, asambláže i rzeźby.

Galeria Karykatury jest efektem wspólnych działań gorzowskiej biblioteki i Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie. Dyrektorka muzeum Elżbieta Laskowska zapewniła o dobrej i długofalowej współpracy, co potwierdziło podpisanie podczas wernisażu stosownego porozumienia. Pierwszą prezentowaną wystawą są – mające polityczny charakter – karykatury założyciela i patro-



fot.: Bartłomiej Nowosielski

Galeria Sztuki Regionalnej propaguje twórczość artystów związanych z naszym miastem. Znajdują się w niej prace nieżyjących już: malarza Andrzeja Gordona czy plakacisty Wiesława Strebejki, ale tak-

że warszawskiej placówki Eryka Lipińskiego, powstałe przed II wojną światową i w pierwszych powojennych latach.

Emilia Cepa



IV Festiwal Muzyki Współczesnej im. Wojciecha Kilara

Od 13 do 20 maja CEA-Filharmonia Gorzowska zaprasza na IV Festiwal Muzyki Współczesnej im. Wojciecha Kilara. Tegoroczna edycja festiwalu będzie również okazją do świętowania 5. urodzin filharmonii.

Festiwalowa formuła pozwala nam zaprezentować w ramach jednego wydarzenia bardzo różnorodne zjawiska muzyczne – dzieła symfoniczne, kameralne, projekty wokalne, muzykę organową, wspaniałe brzmiące w gotyckim wnętrzu gorzowskiej katedry, oraz zaskakujące brzmienia będące fuzją symfoniki i nowych trendów. W ubiegłym roku Festiwal otrzymał certyfikat EFFE 2015-2016 – Europa dla Festiwalu, Festiwal dla Europy, przyznawany przez grono ekspertów zgromadzonych przy Komisji Europejskiej. Poza granicami / Across borders to hasło tegorocznej – międzynarodowej edycji Festiwalu; edycji poszukującej, zestawiającej różne stylistyki i odważnie sięgającej po to, co najciekawsze w nurcie światowej muzyki współczesnej, a także – po polskie zjawiska i projekty muzyczne, którymi w ostatnim czasie zachwycił się świat. Gośćmi Festiwalu będą m.in.: japońska pianistka Akiko Ebi, laureat nagrody Grammy Włodek Pawlik oraz wybitny rosyjski kompozytor muzyki filmowej Eduard Artemyev. Na jednym z festiwalowych koncertów usłyszymy także bijącą rekordy popularności na całym świecie

Historię HIP HOPU Radzimira Dębskiego – Jimka.

Podczas Festiwalu odbędzie się prapremiera utworu nagrodzonego w IV Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim organizowanym przez Filharmonię Gorzowską. Tradycją koncertów finałowych Festiwalu stały się także prezentacje muzyki filmowej.

Nie zabraknie również oferty dla dzieci i młodzieży – w ramach cyklu koncertów rodzinnych zaprezentujemy wyjątkowe widowisko taneczne „Le voci del corpo” / „Głosy ciała”, a najmłodszych gorzowian zaprosimy do Muzycznego Laboratorium. Dyrektorem Artystycznym Festiwalu jest Monika Wolińska.

Więcej informacji: www.festiwal-muzykiwspolczesnej.pl, www.filharmoniagorzowska.pl

Joanna Pisarewicz



TAK SMAKUJE LUBUSKIE

Polędwiczka z indyka, chrzan i warzywa sezonowe były bohaterami kolejnej edycji Festiwalu Lubuskich Smaków zorganizowanego 19 kwietnia przez Zespół Szkół Gastronomicznych w Gorzowie.

Impreza ma promować zdrową żywność i regionalne produkty. Jest także sprawdzianem dla młodych kucharzy. W tym roku w konkursie wzięli udział młodzi pasjonaci gotowania z całej zachodniej Polski – od Kołobrzegu, po Głogów. Najpierw zmierzili się z nie-

wiadomą ukrytą w tzw. Black Box. W tym roku w tajemniczym pudełku czekały na nich szparagi i jajko, z których musieli przyrządzić amuse bouche, czyli drobną przystawkę. – To zestawienie jest bardzo przyjemne. Zdaje się być oczywiste – bo jajko i szparagi pięknie się ze sobą łączą. Ale ta pozorna łatwość może okazać się pułapką. Proste, dobre smaki łatwo „przekombinować” – ocenił Paweł Salamoni, szef kuchni, a zarazem nauczyciel zawodu w „Gastronomiku” i współorganizator Festiwalu. Danie główne miało składać się obowiązkowo z polędwiczki indyczej, chrzanu i warzyw. Jednak młodzi kucharze dołączyli do nich także owoce, orzechy laskowe czy buraczki.

– Młodzi kucharze są coraz bardziej świadomi. Znają techniki, podstawy gotowania. Nie boją się kreatywnych połączeń i odważnych smaków. Z roku na rok gorzowski konkurs jest coraz popularniejszy – chwali przewodnicząca jury Joanna Ochniak.

W trakcie Festiwalu o kuchni molekularnej opowiedział Łukasz Konik. Krzysztof Marciniak zaprezentował technikę gotowania próżniowego sous vide i jej zastosowanie w nowoczesnej gastronomii. Iwona Niemczewska mówiła o edukacji gastronomicznej w najbardziej prestiżowych szkołach na świecie – Le Cordon Bleu w Londynie i Institute Paul Bocuse w Lyonie. Uczniowie wysłuchali też wykłady

Joanny Ochniak i Klaudiusza Balcerzaka, którzy mówili, jak ważne jest dobre rzemiosło i że należy dbać o powrót do tradycyjnych smaków i bardzo dobrych produktów.

Zespół Szkół Gastronomicznych



fot.: archiwum Zespołu Szkół Gastronomicznych



fot.: archiwum Zespołu Szkół Gastronomicznych

Festiwal Lubuskich Smaków

Do zmagania konkursowych przystąpiło osiem szkół z 5 województw: lubuskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego.

Potrawy konkursowe oceniało jury w składzie:

Joanna Ochniak (przewodnicząca jury degustacyjnego), Iwona Niemczewska, Krzysztof Marciniak, Łukasz Konik, Małgorzata Świątek (członek jury wyłoniony drogą losowania), Dawid Szkudlarek i Bartłomiej Pawlikowski.

I miejsce Tomasz Haczkowski, uczeń Zespołu Szkół Ekonomiczno-Hotelarskich w Kołobrzegu, opiekun Agnieszka Raducha,

II miejsce – Kacper Serafińczuk, uczeń Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku, opiekun Renata Król-Klusek,

III miejsce – Dariusz Serkis, uczeń Zespołu Szkół Gastronomicznych w Gorzowie, opiekun Michał Rejniak.

Patronat nad Festiwalem Lubuskich Smaków objęli: Wojewoda Lubuski, Marszałek Województwa Lubuskiego, Lubuski Kurator Oświaty oraz Prezydent Miasta Gorzowa.

V Festiwal Kultury Europejskiej

Od 10 do 13 maja po raz piąty gorzowianie będą mieli okazję zapoznać się z kulturą kilku krajów europejskich. A to za sprawą Festiwalu Kultury Europejskiej.

W tym roku organizatorzy położyli szczególny akcent na prezentacji kultury ukraińskiej. Gościem specjalnym festiwalu będzie Przykarpaccy Narodowy Uniwersytet im. Wasyla Stefanyka z Iwano-Frankiwsk oraz Uniwersytet Managementu i Biznesu z Berdiańska.

PROGRAM:

10 maja Dzień Polski

11.00 otwarcie festiwalu oraz koncert lokalnych zespołów i artystów w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jakuba z Paradyża przy ul. Chopina

11 maja Dzień Ukraiński

12.00 warsztaty tworzenia pisanek w sali nr 210 PWSZ przy ul. Teatralnej 25

17.00 koncert zespołów artystycznych z Ukrainy, prezentacja

kultury ukraińskiej w Ośrodku Kultury w Skwierzynie

12 maja Dzień Francuski i Niemiecki

10.00 spotkanie z literaturą niemiecką w Bibliotece Wydziału Humanistycznego PWSZ przy ul. Teatralnej 25

16.00 koncert zespołu jazzowego z Cottbus, Nancy oraz duetu instrumentalnego (pianino, flet poprzeczny) w Bibliotece Głównej PWSZ przy ul. Chopina 52

17.00 koncert zespołów arty-

stycznych z Ukrainy w Domu Kultury w Strzelcach Krajeńskich

13 maja Dzień Ukraiński

12.00 Konkurs Wiedzy o Kulturach i Językach Europejskich w Auli Rektorskiej W1 PWSZ przy ul. Teatralnej 25

15.30 festyn kulturalno-kulinarny przy Akademickim Centrum Badań Euroregionalnych PWSZ, ul. Kazimierza Wielkiego 13A

Pomysłodawcą i organizatorem Festiwalu jest Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jakuba z Paradyża. Na wszystkie wydarzenia wstęp jest wolny.

Emilia Cepa

NIE JESTEM WYGLĄDEM



Anna Schild (IV LO), Anna Arlet (IV LO), Patrycja Pawlaczyk (IV LO), Klaudia Łubian (Zespół Szkół Ekonomicznych) i Magdalena Stankiewicz (Zespół Szkół Odzieżowych) zrealizowały w ramach olimpiady „Zwolnieni z teorii” własny program społeczny „Nie jestem wyglądem”. O celu i przebiegu projektu z jego autorkami rozmawia Emilia Cepa.

Dlaczego taka inicjatywa? Skąd pomysł?

Ania S.: Zauważyliśmy, że młodzi ludzie bardzo zwracają uwagę na powierzchowność człowieka. Czasami można się w tym pogubić, zapędzić i zapomnieć, co naprawdę się liczy.

Ania A.: Widzimy, jaki to ma wpływ na ludzi. Stwierdziłyśmy, że to poważny problem społeczny i warto go poruszyć.

Myślicie, że zbytnia dbałość o swój wizerunek wpływa na relacje między młodymi osobami?

Ania S.: Zdecydowanie tak. Młodzi ludzie kierują się wyglądem. Tym, ile ktoś ma lajków pod zdjęciami, jakie nosi buty... To widać.

Ania A.: Nie mówimy, że wygląd zupełnie nie jest ważny. Wiadomo, że wizerunek człowieka też się w życiu liczy. Nie sprzeciwiamy się samemu makijażowi, ale zwracaniu uwagi wyłącznie na makijaż.

Ania S.: Makijaż sam w sobie nie jest zły. Chodzi tylko o to, jak ludzie reagują, kiedy już go nie mają na sobie.

Wiadomo, że każdy z nas ma jakieś standardy schludności. Rozumiem, że chodzi wam o to, żeby nie być chodzącą reklamą?

Ania S.: Niektórzy tak się zapędzają w tej dbałości o siebie, w tym, żeby być perfekcyjnym, idealnie wyglądać, że zapominają, kim są i co się w życiu liczy. A liczy się to, co mamy w środku, kim



fot.: Magda Czyżyk

jesteśmy. Uroda przemija. Jest muszla, ale to w środku jest perła. Człowiek czasem jest w stanie zatracić siebie, zaczyna mu się wydawać, że poza wyglądem, o który paranoicznie dba, nie ma nic więcej do zaoferowania. To już jest patologiczne, moim zdaniem.

Podczas akcji mówicie, co negujecie, a do czego zachęacie młode osoby?

Ania S.: Zachęcamy do przyznawania się, że nie jesteśmy wszyscy idealni. Do akceptacji własnych wad. Do własnej nieperfekcyjności.

Ania A.: Chcemy, żeby ludzie polubili siebie takimi, jacy są. By zaakceptowali siebie.

Ania S.: Chcemy pokazać, że wewnątrz człowieka, jego osobowość, to jest to, co naprawdę się liczy; że wygląd człowieka to tak naprawdę maleńki ułamek tego, co sobą reprezentuje. To sprawa drugoplanowa. Na pierwszym planie powinno być zachowanie, wiedza, pasje, wspomnienia.

Ania A.: Chodzi o to, żeby nie oceniać ludzi powierzchownie, tylko poznać ich, dostrzec ich wewnętrzną wartość i dopiero wydać opinię na ich temat.

Prowadzicie fanpage na Facebooku, jesteście też na Instagramie. Jakie poza tym działania podejmujecie?

Ania S.: Działamy też na Twitterze, Youtube i Snapchacie.

Czyli przede wszystkim są to media społecznościowe, na których obecni są młodzi ludzie.

Ania S.: Tak, nasi beneficjenci to głównie użytkownicy internetu. Do nich chcemy dotrzeć.

Ania A.: To głównie internetowa kampania społeczna, chociaż chodzimy też od szkoły do szkoły, rozdajemy plakaty promocyjne, wchodzimy do klas i nadajemy krótki komunikat o naszej działalności. Myślę, że to też skłania młodzież do refleksji. Ludzie są zabiegani, zajęci swoimi sprawami, a my nagle wchodzimy w środek lekcji i rzucałyśmy taki temat. Widzimy, że pobudzamy do refleksji... Właśnie to chcemy osiągnąć.

Dobrym pomysłem jest wywołanie tematu do dyskusji przez nauczyciela na lekcji wychowawczej.

Ania S.: Tak. Chcemy rozpocząć dyskusję wśród młodzieży.

Ania A.: Kręcimy też spoty. W pierwszym spocie przeprowadziłyśmy ankietę, ale uznałyśmy, że pokazywanie słupków procentowych i sprowadzenie tematu do statystyk jest krzywdzące. Człowiek to nie jest numer. Wyszliśmy więc w miasto i zadawaliśmy jedno pytanie: „Czy jest coś w twoim wyglądzie, czego nie akceptujesz?”. Miałyśmy do wyboru dwie karty. Jeżeli odpowiedź była

twierdząca, ankietowany dostawał napis „Nie lubię...” i w miejsce kropek musiał wpisać to, czego w sobie nie lubi i nie akceptuje. Natomiast osoby, które mówiły, że akceptują siebie, dostawały karteczkę z napisem „Kocham siebie” i robiłyśmy im zdjęcia. Potem to wszystko złożyłyśmy i okazało się, że tych osób z karteczką „Nie lubię...” było ponad dwa razy więcej, niż tych z karteczką „Kocham siebie”. To pokazało, że problem faktycznie istnieje.

Ile osób udało wam się przepyttać?

Ania S.: Pytałyśmy głównie młode osoby. Starsi też się zdarzali, ale trzymałyśmy się raczej przedziału wiekowego 13-25 lat.

Ania A.: Zrobiłyśmy w sumie ponad 100 zdjęć. Tyle osób przepytaliśmy. W samym spocie znalazło się około 30 zdjęć z napisem „Nie lubię” i proporcjonalnie do tego, zdjęcia z napisem „Kocham siebie”.

Wasze działania są długoterminowe?

Ania S.: Projekt trwał do 31 marca, ale nie zamierzamy rezygnować z prowadzenia tego przedsięwzięcia. Dalej będziemy działać, bo stwierdziłyśmy, że to jest ważne. Nie liczy się tylko olimpiada (autorki projektu biorą udział w olimpiadzie „Zwolnieni z teorii” – przyp. red.), liczy się przesłanie.

Ania A.: Nie rezygnujemy z tego na pewno. Staramy się działać na skalę krajową, dotrzeć do Polaków, ale też nasza strona niedługo będzie dwujęzyczna. Chcemy dotrzeć do osób z zagranicy. Nasz Instagram jest anglojęzyczny, tam zamieszczamy krótkie hasła, bo wiemy, że to się dobrze przyjmuje w mediach społecznościowych. Są tam głównie zdjęcia opatrzone naszym logo i teksty motywacyjne. Same je wymyślałyśmy, same projektujemy. Natomiast na Youtube w każdym filmie dostępne jest tłumaczenie na język angielski.

Dziękuję za rozmowę.

SYN I TATA

w podróży dookoła świata

Arkadiusz Dera i jego syn Sebastian wybrali się w podróż dookoła świata. Wrócili pełni wspomnień, wrażeń i emocji, o których opowiedzieli Emilii Cepie

Które miejsce podczas podróży zrobiło na Was największe wrażenie?

Sebastian: Mnie najbardziej podobało się w Tajlandii. Były tam bardzo ładne widoki. Na wyspach, które odwiedziliśmy, też było bardzo fajnie. Tato porównał je do Awatara.

Arek: Każde miejsce mi się podobało, bo każde jest inne. Nie da się porównać australijskiego klifu z górą Uluru czy wapiennymi ostańcami w Tajlandii. W Stanach też mieliśmy różne doznania przyrodniczo-geograficzno-krajobrazowe. Zaczęliśmy od ciepłej Kalifornii, a skończyliśmy w Arizonie, która na pewnej wysokości była już bardzo chłodna. A jeszcze wcześniej przejechaliśmy przez sekwoje w śniegu. Sebastian wpadł tam po pas w zaspę.

A spotkania z ludźmi? Które było dla Was najciekawsze?

Arek: Spotkanie w Australii z Izą i Wojtkiem. Odznaczyli się największym wkładem w naszą podróż, a jedyne, co nas łączyło, to Gorzów. Iza mieszkała w Skwierzynie i pracowała w Gorzowie w szpitalu. Śledziła naszą podróż od początku. Najśmieszniejsza puenta całego spotkania? Gdy do nich przyjechalśmy, Iza dostała wiadomość od swojej córki z Gorzowa: Hej mamuś, czy Ty wiesz, że taki Pan podróżuje dookoła świata z synem i teraz są w Syd-

ney? A Iza odpisała: Oluś, właśnie siedzą u nas na kanapie i zaraz będziemy jedli obiad. Dla nas to była niesamowita frajda. Mieliśmy wszystko opłacone, samochód wynajęty, a ktoś zdecydował się nas przyjąć. Gorzów nas połączył! Nigdy o sobie nie słyszeliśmy, a naraz mieszkamy razem, wspólnie jemy, pijemy. Do- staliśmy od nich dużo miłości, bez wylewnych uczuć, było fajnie, przyjacielsko.

Czy w Waszej podróży przeżywaliście też rozczarowania?

Sebastian: Przez jedną pomyłkę, jedno słowo, nie zdążyliśmy na autobus do Bangkoku i przez to nie mogliśmy pojechać, by zobaczyć małpy.

Arek: Tak, spóźniliśmy się na nocny autobus i jeden dzień nam wypadł z życiorysu. Już z tym nic nie można było zrobić. Tajowie znają słabo angielski. Sebastian stracił atrakcję z małpami, ale później gdzieś te małpy się jeszcze pojawiły podczas podróży.

Pisaliście na blogu, że nie wszystko da się przewidzieć, mimo że mieliście podróż zaplanowaną w szczegółach.

Spotkaliście się z takimi nieprzewidywanymi sytuacjami?

Arek: To były właśnie te małpy i jeszcze słonie. Jak się dowiedzieliśmy, że są wykorzystywane niehumanitarnie, to z nich zrezygnowaliśmy. Natomiast do farmy, która była miejscem przyjaznym dla słoni, nie dotarliśmy, bo było za daleko. To,



fot.: Arkadiusz Dera

co wcześniej postanowiliśmy, zostało spełnione. Mieliśmy nawet więcej atrakcji, jak apartament na 31. piętrze czy najpiękniejszy dom na świecie. Spotkaliśmy ludzi, którzy mieszkali ulicę dalej niż ja, kiedy mieszkalem w Myśliborzu. Zaprośili nas na barbecue. Poszliśmy do nich, nigdy w takim domu nie byliśmy. Okazało się, że właścicielka, która jest architektem, wygrała konkurs na najpiękniejszy dom na świecie! Poza tym miło było na drugim końcu świata spotkać kogoś, o kogo otarło się w Myśliborzu.

Sebastian, robiłeś wywiady z rówieśnikami. To był Twój pomysł?

Sebastian: Nie. Tato to wymyślił. Zrobiłem trzy wywiady. Najdziwniejsze z tych wywiadów było dla mnie to, że na Hawajach uczą się języka japońskiego i chińskiego. Zazwyczaj nie musieliśmy nikogo zaczepiać. W Tajlandii było najtrudniej, ale dziewczyny nas same zaczęły, bo one też miały zrobić z nami wywiad, więc się wymieniliśmy. W Australii znaliśmy pani Izę mają syna w podobnym wieku i z nim przeprowadziłem wywiad. On do trzeciego roku życia mieszkał w Polsce i to był najbardziej dokładny wywiad.

Czy czegoś Wam brakowało, gdy podróżowaliście z siedmiokilowymi plecakami?

Sebastian: Da się tak podróżować, ale z małą walizką byłoby dużo bardziej komfortowo.

Arek: Przekonaliśmy się, że plecak z marketu nie zdaje egzaminu w takiej wyprawie. Po tygodniu w jednym plecaku popsuł się zamek, a w drugim coś pękło. Teraz mają one wartość historyczną. Lepiej byłoby zainwestować w walizkę, która waży ok. 1 kg. Nasza podróż była tak lajtowa, że moglibyśmy ciągnąć walizkę po wygodnym chodniku. Poza tym w walizce można wszystko poukładać. W plecaku trzeba było wszystko rozbebeszyć, a potem na nowo układać. Ciągłe mieliśmy bałagan. Jeśli ktoś planuje taką podróż, jak my, czyli spanie w wynajętych pokojach i przebywanie w miejscach cywilizowanych, polecamy walizkę. Mieliśmy też za dużo rzeczy. Zbędne były ręczniki, poza małymi podręcznymi, niektóre kosmetyki, lornetka. Wziąłem też komputer, który się nie przydał.

Dziękuję za rozmowę.



Redaktor naczelna: Emilia Cepa

Redaguje kolegium:

Ewelina Chruścińska-Jackowiak

Bartłomiej Nowosielski

Ewa Sadowska-Cieślak

Krzysztof Weber

Korekta: Agnieszka Kopaczyńska-Moskaluk

Adres redakcji: Urząd Miasta

ul. Sikorskiego 3-4, 66-400 Gorzów Wlkp.

tel. 95 73 55 785, e-mail: gws@um.gorzow.pl

Wydawca: Prezydent Miasta Gorzowa Wlkp.

Nakład: 8 tysięcy egzemplarzy

Skład: Justyna Pilińska, ZAPOL Sobczyk Sp.J., www.zapol.com.pl

Kolportaż: Urząd Miasta, Urząd Skarbowy, Urząd Wojewódzki, Miejski Zakład Komunikacji, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, szpital, przychodnie, Panorama, Miejski Ośrodek Sztuki, Teatr im. Juliusza Osterwy, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, Filharmonia Gorzowska, Kupiec Gorzowski, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta, Galeria Askana, Centrum Hadlowe Park 111, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny